

Grzegorz Kasdepke: Na dwa przymiotniki w jednym krótkim zdaniu mogą sobie pozwolić tylko najlepsi.



▲ Grzegorz Kasdepke, fot. Damian Klamka

„Kacperiada”, „Kuba i Buba”, „Detektyw Pozytywka”... autora tych książek nie trzeba nikomu przedstawiać. Zdobywca niezliczonych nagród literackich, autor uwielbiany przez dzieci i dorosłych, fontanna humoru, czyli po prostu Grzegorz Kasdepke! Wczytajcie się uważnie w jego rady dla młodych pisarzy...

1. **Dobry pomysł na opowiadanie poznaję po...** cierpkiej minie pewnego zazdrośnika. Żartuję! To się po prostu czuje. Każdy, kto oglądał film o Pomysłowym Dobromirze pamięta zapewne moment, gdy nad głową głównego bohatera rozbłyskiwała żarówka. A że każdy pisarz jest częściowo takim właśnie Pomysłowym Dobromirem, to i nad jego głową wybuchają fajerwerki. Poza tym dobry pomysł domaga się szybkiego zapisania. Radzę to zrobić - dobre pomysły są ulotne! Jeżeli ich nie zapiszemy, pomkną do kogoś innego. Nie ma większej irytacji, niż ujrzanie WŁASNEGO pomysłu w CUDZEJ książce. Ale tak to jest z pomysłami, zwłaszcza dobrymi - krążą po świecie w poszukiwaniu autorów nie tylko zdolnych, ale i pracowitych. Nie wystarczy wpaść na jakiś pomysł, powiedzieć: "Ach, zapamiętam..." - i na tym poprzestać. Należy zdobyć się na wysiłek - minimalny zresztą - sięgnięcia po notes, długopis, a potem naskrobania paru słów.
2. **Tworzenie opowiadania zaczynam od...** zastanowienia się, kto jest jego głównym bohaterem, i jak ten główny bohater się nazywa. To ważne! Imię "Jeremi" kojarzy nam się z czymś innym niż imię "Mściwój". "Detektywa Pozytywkę" wyobrazimy sobie inaczej niż "Kubę" czy "Bubę". Każda nazwa niesie z sobą jaką literacką energię - i mówi coś ważnego o charakterze bohatera.
3. **Początkującym autorom radzę...** powstrzymajcie się od publikowania tekstów tak długo, jak tylko jest to możliwe! Wiem, że w czasach internetu kusi dzielenie się swoją twórczością od najwcześniejszych lat. Ale pierwsze teksty są zazwyczaj takie sobie - zazwyczaj dużo g o r s z e o d d o b r e j pamięci zrażonych czytelników. Jeżeli jednak ktoś koniecznie musi, to może warto wczesne utwory publikować pod pseudonimem? I jeszcze jedna rada, tak oczywista, że aż głupio jej udzielać: drodzy młodzi pisarze, czytajcie! Kto wie czy książka, którą zamierzacie napisać nie została już napisana.
4. **Początkującym autorom absolutnie odradzam...** prośenie przyjaciół o szczerą ocenę swoich tekstów. Jeżeli tekst im się nie spodoba, będę zakłopotani; niektórzy wprawdzie odważnie podzielą się opinią - ale wtedy to my będziemy urażeni. Inni skłamią - no i co nam po takiej opinii?! Może lepiej poprosić o opinię... bibliotekarzy?
5. **Pisząc warto pamiętać o...** Ja pamiętam o zmęczonych rodzicach, którzy czytają książki swoim dzieciom przed snem. Staram się w taki sposób pisać dla najmłodszych, aby ledwo żywy tatuś w trakcie ich czytania nie zasnął.
6. **Udany tekst to taki, który...** dobrze brzmi po przeczytaniu na głos.
7. **Najcenniejsza porada warsztatowa, jaką sam w życiu otrzymałem, to:** na dwa przymiotniki w jednym krótkim zdaniu mogą sobie pozwolić tylko najlepsi.

Grzegorz Kasdepke (1972), autor książek dla dzieci i młodzieży, twórca słuchowisk radiowych. Był wieloletnim redaktorem naczelnym magazynu *Świerszczyk*. Współpracował z *Ciuchcią*, *Komiksowo* i *Wesołymi Literkami*. Pisał scenariusze programów oraz seriali telewizyjnych. Jest laureatem wielu prestiżowych nagród oraz wyróżnień. W 2002 r. za "Kacperiadę" autor otrzymał literacką nagrodę im. Kornela Makuszyńskiego oraz wyróżnienie w konkursie *Dziecięcy Bestseller Roku*. Książka "Co to znaczy, czyli 101 zabawnych historyjek, które pozwolą zrozumieć znaczenie niektórych powiedzeń" w 2003 r. otrzymała Nagrodę Edukacja XXI. W tym samym roku *Kuba i Buba* została nominowana do nagrody *Bestseller-ek roku*, a rok

później do nagrody literackiej im. Kornela Makuszyńskiego. W 2004 r. "Bon czy ton. Savoir vivre dla dzieci" otrzymał Nagrodę Edukacja XXI oraz nominację do nagrody Bestseller-ek roku. W 2006 r. książka "Niesforny alfabet" została Najlepszą Książką Roku w kategorii literatura dla dzieci plebiscytu Wirtualnej Polski. W 2012 r. książka "Detektyw Pozytywka" otrzymała wyróżnienie w plebiscycie Fundacji ABC XXI na najważniejszą książkę 10 lecia kampanii "Cała Polska czyta dzieciom". Książka "W moim brzuchu mieszka jakieś zwierzątko" została wpisana na listę Białych Kruków - White Ravens 2013. Nagroda literacka Fundacji Zielona Gęś im. Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego ZIELONA GAŚKA dla książki "Pestka, drops, cukierek. Liczby kultury" wyd. Narodowe Centrum Kultury. Nagroda ZAiKS dla najlepszego pisarza dla dzieci w roku 2013.